

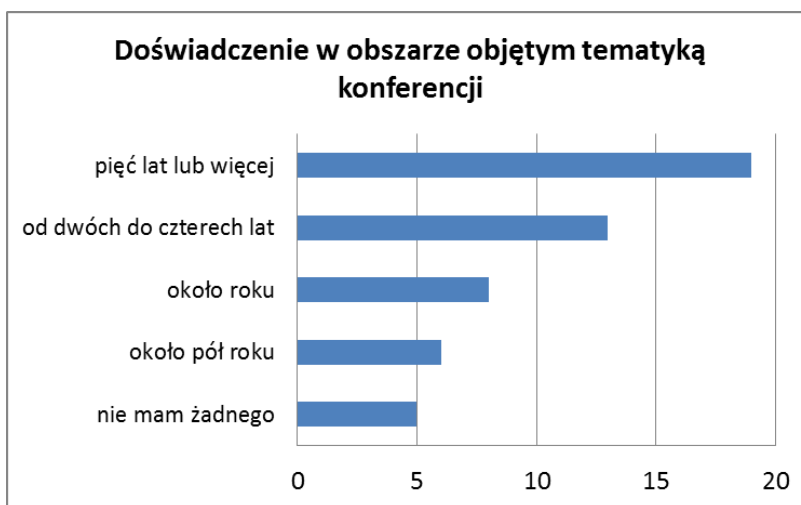
EWALUACJA KONFERENCJI „EDUKACJA PRZYGODĄ”

(24-25 MAJA 2013 R.) - RAPORT



W drugiej edycji konferencji *Edukacja Przygodą*, która odbyła się w dniach 24-25 maja 2013 r., uczestniczyło 107 osób, z czego 27 w charakterze prelegentów, a 13 osób poprowadziło warsztaty (nie wszyscy prowadzący byli uczestnikami). W trakcie konferencji rozdano ankietę ewaluacyjną, w której uczestnicy mogli przedstawić swoją opinię na temat organizacji konferencji oraz ocenić ją pod względem merytorycznym. Kwestionariusz wypełniło 51 osób, z czego 17 osób uczestniczyło w konferencji również w charakterze prelegentów, a 3 osoby prowadziły warsztaty. Blisko 2/3 ankietowanych miało przynajmniej dwa lata doświadczenia w obszarze tematyki konferencji, a zaledwie 1/10 przebadanych osób nie miała żadnego doświadczenia w tej sferze.

przebadane osoby	
prelegent	10
prelegent i uczestnik	5
prelegent i warsztatowiec	2
uczestnik	33
warsztatowiec	1



MOTYWACJA UCZESTNIKÓW

Najczęstszą motywacją uczestniczenia w konferencji było poszukiwanie inspiracji do pracy oraz wymiana doświadczeń między praktykami z branży. Ponadto, 1/3 badanych liczyła na nawiązanie kontaktów zawodowych w trakcie konferencji. Jednocześnie w ankietach uczestnicy wskazywali, że w ich opinii, organizacja sesji, tj. liczne i krótkie referaty, mało czasu przeznaczonego na dyskusję, jak i intensywność całego programu konferencji (krótkie przerwy, brak czasu na swobodną integrację) utrudniały wymianę doświadczeń między uczestnikami i przedyskutowanie koncepcji zaprezentowanych w trakcie referatów¹.

Zaledwie połowa ankietowanych wskazała program, jako powód partycypacji w konferencji, a tylko 4 osoby uznały, że nazwiska prelegentów były dla nich zachętą do udziału w konferencji. Według niektórych ankietowanych poziom referatów był nierówny i wskazana byłaby bardziej restrykcyjna selekcja referatów. Pojawiały się również uwagi, że część wystąpień była dość powierzchowna i należałoby bardziej dogłębnie przedstawić omawiane zagadnienia, a poszczególne części powinny być bardziej spójne tematycznie. W opinii niektórych mariaż praktyki i teorii nie zawsze był udany.

Wśród innych motywów, którymi kierowali się uczestnicy było zaciekawienie tematyką (5 wskazań), w tym „możliwość krytycznego spojrzenia na temat konferencji”, naukowy charakter konferencji (2 wskazania), w tym „uporządkowanie terminologii” oraz wcześniejsze doświadczenia (2 wskazania), z organizatorami bądź udział w poprzedniej edycji konferencji.



¹ Należy zaznaczyć, że w porównaniu z poprzednią edycją czas przeznaczony na prelekcje, dyskusje oraz przerwy był dłuższy.

ORGANIZACJA KONFERENCJI

Prawie wszyscy ankietowani pozytywnie ocenili konferencję. Trzy osoby nie miały zdania, a dwie uznały, że konferencja nie spełniła ich oczekiwań.

Biorąc pod uwagę poszczególne aspekty organizacyjne konferencji należy podkreślić, że wszystkie oceniane elementy średnio uzyskały pozytywną ocenę (w skali od -2 do 2²). Najlepiej oceniono obsługę podczas konferencji – 1,57 oraz wyżywienie – 1,45. Jednocześnie w obu przypadkach zdarzały się zastrzeżenia co do jakości tych elementów organizacyjnych, np. wskazywano na zbyt małe zaangażowanie osób w recepcji i niewystarczającą wyrozumiałość dla uczestników, a w przypadku jedzenia: zbyt małą liczbę kanapek, brak wegańskiej wersji jedzenia, czy mało wygodny sposób podania obiadu.

Lokalizacja konferencji i skuteczność informowania o wydarzeniu oceniono na podobnym poziomie (odpowiednio: 1,39 oraz 1,34). Ankietowani zwracali uwagę na to, że budynek Akademii Wychowania Fizycznego, w którym odbywała się konferencja, był oddalony od centrum miasta, co utrudniało dojazd. W jednej z ankiet sugerowano, że wspólne zakwaterowanie poza miastem ułatwiłoby integrację i wymianę doświadczeń między uczestnikami konferencji. Co do sposobu informowania o konferencji nie zgłoszono żadnych uwag.

Ankietowani byli najmniej zadowoleni z pomieszczeń, w których odbywała się konferencja (1,16). Zastrzeżenia budziły m.in. zbyt wąskie i ciasno ustawione krzeselka w salach wykładowych, zbyt małe pomieszczenia na warsztaty, czy brak mikrofonu dla prelegentów. Zwracano również uwagę na brak stałego dostępu do herbaty i wody.

OCENA KONFERENCJI

Prawie wszyscy bardzo dobrze ocenili ideę zorganizowania konferencji i prawie wszyscy dobrze lub bardzo dobrze ocenili przydatność uzyskanych informacji i wiedzy. Tylko trzech spośród ankietowanych uznało, że przekazane wiadomości były dla nich dostatecznie lub mało przydatne.

Wśród zaproponowanych w trakcie konferencji warsztatów najlepsze oceny uzyskały: *Czy na pewno wzrok jest najważniejszy?* (1,91), *Mobilny park linowy* (1,86), *Przygoda w przyrodzie* (1,80) oraz *Projektowanie gier i zabaw w przyrodzie według pedagogiki przeżycia/ Erlebnispädagogik* (1,78). Trochę słabiej oceniono (między 1,64 a 1,54) warsztaty: *Jak poznawać przyrodę?*, *Integracja z głową*, *Czy nauki ścisłe są dla dzieci?* oraz *Survival blisko*

² Ankietowani oceniali poszczególne elementy w skali: „bardzo dobrze”, „dobrze”, „dostatecznie”, „źle”, „bardzo źle”.

domu. Najlepsze, choć nadal pozytywne oceny otrzymały warsztaty: *Wszystko Gra!* (1,26) oraz *Przygoda w sali szkoleniowej. Możliwości gier i symulacji w edukacji i szkoleniach* (1,17).

Należy również podkreślić, że zapytani o najciekawszy lub najbardziej wartościowy element badani najczęściej wymieniali warsztaty i praktyczny wymiar konferencji. Bardzo dużo osób wskazywało także, że była to dla nich możliwość spotkania z osobami „z branży”, poznania ich doświadczeń zawodowych, pomysłów i problemów. Konferencja stworzyła szansę na nowe inspiracje, integrację środowiska oraz nawiązanie kontaktów zawodowych, które dają możliwość nawiązania późniejszej współpracy.

Kilka osób uznało za cenny naukowy charakter konferencji. Podkreślano wagę wprowadzenia tematyki do dyskusji akademickich, duże znaczenie prób usystematyzowania terminologicznego obszaru edukacji przygodą oraz prezentacji poglądów i trendów. Dla badanych wartościowe było również nakreślenie szerokiego i różnorodnego zakresu zagadnienia „edukacja przygodą”. Kilka razy wymieniono referaty poświęcone survivalowi jako szczególnie interesujące i na wysokim poziomie. Dla wielu uczestników ważna była również dobra, przyjacielska atmosfera, która towarzyszyła konferencji.

Najwięcej zastrzeżeń ankietowani zgłosili w kwestiach organizacyjnych. Przede wszystkim problematyczna była „intensywność” konferencji. Jak już wspomniano, uczestnicy narzekali, że za mało czasu przeznaczono na swobodną dyskusję i komentarze, a przerwy, które służą m.in. rozmowom kularowym były zbyt krótkie. Pięć osób sugerowało, że mniej wydarzeń powinno być prowadzonych równocześnie, co pozwoliłoby uczestnikom brać udział w większej ilości sesji czy warsztatów i dzięki temu lepiej skorzystać z konferencji. Zgłoszono również uwagi do sesji posterowej (zbyt mała przestrzeń, brak zaświadczeń o wystawieniu plakatu) oraz organizacji uroczystej kolacji w pierwszym dniu konferencji. Ankietowani wysoko oceniali występ chóru w trakcie kolacji, ale wykład dotyczący historii AWF uznali za nużący, zwłaszcza, że został wygłoszony na koniec intensywnego dnia.

Uwagi krytyczne dotyczyły również referatów. Kilka osób uważało, że powinno być ich mniej i staranniej dobrane. Ankietowani pisali, że niektóre wystąpienia były dość powierzchowne, część polegała na „reklamowaniu” siebie bądź metody i brak było głębszego spojrzenia na zagadnienie. Jednocześnie zdarzały się wykłady zbyt oderwane od praktyki, co w opinii jednego z ankietowanych wynikało z nikłego doświadczenia prelegenta. Zwrócono również uwagę, że część treści powielala się (zwłaszcza dotyczyło to „survivalu”), a niektóre sesjom brakowało logicznego powiązania, spójności wewnętrznej.

KOLEJNA EDYCJA

Mimo zgłoszonych uwag, prawie wszyscy (tj. 46 osób ankietowanych) wyrazili chęć udziału w kolejnej edycji konferencji. Większość z tych osób preferowała wiosenny termin.

Na kolejnej konferencji ankietowani proponowali podjąć tematykę edukacji przygodą skierowanej do osób niepełnosprawnych (np. edukacja włączająca) oraz do osób dorosłych (np. w ramach imprez integracyjnych, albo spędzania wolnego czasu), a także kwestie organizacyjne i prawne związane z prowadzeniem działań praktycznych (np. możliwość pozyskania finansów, bezpieczeństwo i przepisy prawne podczas prowadzenia zajęć). Zaproponowano również zaproszenie specjalistów z zagranicy oraz podjęcie kwestii możliwości wychowania poprzez stymulację fizyczną.

Wśród pojedynczych pomysłów zgłoszono również: Bushcraft, turystykę kwalifikowaną, dobre praktyki w zakresie wycieczek i obozów, edukację przygodą w socjoterapii i przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu, gry miejskie (bez elementów technologii mobilnych), edukację ekologiczną dzieci i młodzieży, edukację/ wychowanie plenerowe w różnych grupach wiekowych np. przedszkolnych, pracę metodą projektu, konstruktywizm, samodzielne tworzenie kart w oparciu o program.

Jeśli chodzi o warsztaty, to uczestnicy chcieliby w kolejnej edycji powtórzyć zajęcia, które zaproponowano w ramach tegorocznej konferencji. Wymieniono: pedagogikę przeżyć, park linowy, survival, warsztaty przyrodnicze (w tym: leśne, zoologiczne). Dodatkowo zaproponowano warsztaty z pedagogiki zabawy, dotyczące gier miejskich, nt. questingu, związane z socjoterapią oraz dla osób niepełnosprawnych. W kilku ankietach zgłoszono potrzebę przeprowadzenia nie tylko zajęć prezentujących daną formę pracy, ale również warsztat metodologiczny, który ułatwi uczestnikom samodzielne zastosowanie poznanych metod pracy.

WNIOSKI

- Silną i dobrze ocenianą przez uczestników stroną konferencji jest jej **praktyczny wymiar**. Wiąże się to w dużej mierze z możliwością spotkania z praktykami, przedyskutowania nowych pomysłów i pojawiających się problemów. W kolejnej edycji konferencji należy zadbać, zgodnie ze zgłoszonymi uwagami, o to by **stworzyć uczestnikom szansę na swobodne rozmowy i wymianę doświadczeń**. Można to uzyskać dzięki dłuższym przerwom między sesjami, zaplanowaniem dłuższego czasu na dyskusję oraz posiłki. Można również rozważyć wspólne zakwaterowanie, np. zgodnie z sugestią jednego z badanych w ramach konferencji wyjazdowej w górach, oraz zaplanowanie nieformalnych form spędzania czasu, np. ogniska zamiast uroczystej kolacji. Ciekawym pomysłem, zaproponowanym w jednej z ankiet, jest

stworzenie ogólnodostępnej listy uczestników i prelegentów, z krótkimi informacjami na temat obszaru ich działalności i zainteresowań. Takie rozwiązanie pomogłoby nawiązywać kontakty. Tu należałoby również dodać, że warto zadbać by na identyfikatorach nazwiska osób były napisane odpowiednio dużą czcionką, tak by odczytanie nazwiska było możliwe z większej odległości.

- Kolejną dobrą stroną konferencji jest atmosfera. Z ankiet wynika, że konferencja ma charakter niszowy, jest skierowana do wąskiego grona osób zajmujących się szeroko rozumianą „edukacją przygody”. Uczestnicy postrzegają zarówno siebie, jak i organizatorów, jako osoby mocno zaangażowane w to, co robią, otwarte na nowe pomysły i innych ludzi. Trudno zalecać działania gwarantujące podtrzymanie tej atmosfery, jedyną rekomendacją, która wydaje się tu sensowna, to realizowanie konferencji przez entuzjastów zagadnienia „edukacji przygody” i ich przekonanie, że robią coś nowego, z czego skorzystają również oni sami.
- Informacja na miejscu powinna być lepiej zorganizowana. Wydaje się, że dobrym pomysłem byłoby przygotowanie miejsca i osób, które stanowiłoby swoistą „kwaterę główną” w trakcie trwania samej konferencji. Stanowisko to powinno być wyposażone w komputer z dostępem do Internetu i drukarką, aby stanowić pomoc zarówno dla uczestników, jak i prelegentów oraz organizatorów w razie sytuacji awaryjnych. Jedna osoba powinna zarządzać tym stanowiskiem, mieć telefony do wszystkich ważnych osób (prelegentów, organizatorów, obsługi administracyjnej na miejscu, cateringu itp.) i to ona powinna się z nimi kontaktować w razie wątpliwości oraz podejmować decyzje na miejscu, m.in. o przesunięciu godzin posiłku, zamówieniu dodatkowej wody, herbaty dla uczestników/ prelegentów, organizacji szatni dla uczestników itp. Należy również przewidzieć budżet na takie niezaplanowane potrzeby. Osoba zarządzająca na miejscu powinna również zadbać o to, by uczestnicy otrzymywali odpowiednie informacje i byli życzliwie obsłużeni.
- Należałoby bardziej profesjonalnie zorganizować sesję posterową, tj. zapewnić odpowiednią przestrzeń i oznaczenia, zaplanować w harmonogramie czas na oglądanie i dyskusje z twórcami plakatów. Warto również przewidzieć zaświadczenia dla osób, które zakwalifikowały się do prezentacji swoich pomysłów. Dodatkowo można w trakcie takiej sesji uwzględnić stanowiska reklamowe/ handlowe dla zainteresowanych firm, których zakres działalności jest zbieżny z tematyką konferencji, co byłoby potencjalnym dodatkowym źródłem dochodu.
- Wydaje się, że słabszą stroną konferencji był jej wymiar naukowy, co w dużej mierze wiąże się z brakiem silnego zaplecza teoretycznego dla zagadnienia *edukacji przygody* w polskim środowisku akademickim. Jednocześnie należy postrzegać taką sytuację jako duży potencjał – kolejne edycje konferencji mają szansę stać się silnym impulsem rozwojowym dla budowania naukowych odniesień dla działań

praktycznych w tym obszarze. Konieczna jest jednak jasna wizja celu: czemu konferencja ma służyć, jakie tematy przede wszystkim podjąć, jakie pytania zadać praktykom. Takie podejście powinno determinować tematy poszczególnych sesji i dobór prelegentów. Jednocześnie należy pamiętać, że to przede wszystkim praktyczny charakter konferencji jest elementem przyciągającym uczestników, tak więc, to co jest proponowane w sferze teoretycznej powinno przekładać się na efekty użyteczne dla uczestników.

- Oprócz wspomnianych już problemów, które związane są z niedociągnięciami organizacyjnymi, można generalnie zwrócić uwagę na potrzebę lepszego planowania i dbałości o szczegóły techniczne. Przed samą konferencją organizatorzy powinni dysponować wszystkimi prezentacjami, w odpowiednim formacie, które powinny zostać przetestowane przynajmniej dzień wcześniej. W przededniu konferencji należałoby również zorganizować „odprawę” na miejscu, gdzie główni odpowiedzialni zapoznaliby się z możliwościami lokalowymi oraz dokonaliby odbioru sal. Wskazane byłoby również uwzględnienie potencjalnych sytuacji awaryjnych (np. niepogoda) i zaplanowanie działań alternatywnych.

Opracowała: Agnieszka Bąk